

Sygnatura akt III K 2/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb., w III -cim Wydziale Karnym w składzie:
Przewodniczący: sędzia Katarzyna Sztandar (spr)

Sędzia : sędzia Jacek Gasiński

Ławnicy: Agata Bielecka, Zenon Dziadkowiec, Stanisław Płachta

Protokolant: Paulina Lewandowska

w obecności Prokuratora Jacka Bocianowskiego

po rozpoznaniu w dniach 23, 25 lutego 2021r., 29 marca 2021r.

sprawy P. C.

syna A. i A. z domu Z.

urodzonego (...) w R.

oskarżonego o to, że:

w dniu w nocy z 5 na 6 lutego 2020 roku w R. w domu przy ulicy (...) działając w zamiarze bezpośrednim pozbawiania życia G. N. zadał G. N. 13 ran narzędziem ostrym w plecy po stronie prawej, czym spowodował u niego obrażenia w postaci ran kłutych, w tym siedmiu drażących do klatki piersiowej, z których trzy spowodowały uszkodzenie mięszu płuca prawego i powierzchowne uszkodzenie wątroby, powodujących krwotok wewnętrzny i zewnętrzny, w wyniku czego doszło do zgonu pokrzywdzonego

tj. o czyn z art. 148 § 1 kk

orzeka

1.oskarżonego P. C. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego czynu wyczerpującego dyspozycję art. 148§ 1 kk z tym, że w miejsce określenia „13 ran” przyjmuje określenie „13 ciosów” i za to na podstawie art. 148§ 1 kk wymierza mu karę pozbawienia wolności w wymiarze 11 (jedenastu) lat,

2. na podstawie art. 63§1 kk zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności od 13 lutego 2020 roku, godz. 20:15,

3.na podstawie art. 44§2 kk orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa i nakazuje zniszczenie dowodów rzeczowych opisanych w punktach: 41, 42, 45, 46, 54, 55, 56, 57 wykazu dowodów rzeczowych, karta 1320-1321 akt,

4.na podstawie art. 230§2 kpk nakazuje zwrócić:

- M. P. (1) dowody rzeczowe opisane w punktach: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 43, 44, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53 wykazu dowodów rzeczowych, karta 1320- 1321 akt,
- A. S. dowody rzeczowe opisane w punktach: 10, 11, 12, 13, 14 wykazu dowodów rzeczowych, karta 1320-1321 akt,

- A. C. (1) dowody rzeczowe opisane w punktach: 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 32, 59, 60, 61, 62, 63 wykazu dowodów rzeczowych, karta 1320-1321 akt,
- Ł. P. dowody rzeczowe opisane w punktach: 27, 28, 29, 30, 31 wykazu dowodów rzeczowych, karta 1320-1321 akt,
- oskarżonemu P. C. dowody rzeczowe opisane w punktach: 15, 16, 17, 18, 19, 58 wykazu dowodów rzeczowych, karta 1320-1321 akt,

5.zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. P. (1) kwotę 1680 (tysiąc sześćset osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

6.zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych, które przejmują na rachunek Skarbu Państwa.

WZÓR FORMULARZA UZASADNIENIA WYROKU SĄDU PIERWSZEJ INSTANCJI,

TYM WYROKU NAKAZOWEGO (UK 1)

UZASADNIENIE			
	Formularz UK 1	Sygnatura akt	III K 2/21
	<p>Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w</p>		

	częściach 3-8 formularza.			
	1. USTALENIE FAKTÓW			
	1.1. Fakty uznane za udowodnione			
	Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
		P. C.	w nocy z 5 na 6 lutego 2020 roku w R. w domu przy ulicy (...) działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia G. N. zadał mu 13 ciosów narzędziem ostrym w plecy po stronie prawej, czym spowodował u niego obrażenia w postaci ran kłutych, w tym siedmiu drążących do klatki piersiowej, z których trzy spowodowały uszkodzenie miększu płuca prawego i powierzchowne uszkodzenie wątroby, powodujących krwotok wewnętrzny i zewnętrzny, w wyniku czego doszło do zgonu pokrzywdzonego, czym wyczerpał	

			dyspozycję art. 148§1 kk.	
	Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
	<p>G. N. zamieszkiwał wspólnie z matką A. N. w domu jednorodzinnym w R. przy ulicy (...). On zajmował pomieszczenia w suterenie, a matka na piętrze domu. Na posesji stanowiącej własność A. N. znajdował się również budynek gospodarczy, w którym pomieszczenia wynajmował od kilku lat P. C.. Prowadził w nich warsztat stolarski.</p> <p>W styczniu 2020 roku A. N. uległa wypadkowi, tj. spadła ze schodów, w związku z czym zabrano ją najpierw do szpitala w R., a następnie w pierwszych dniach lutego została umieszczona w (...) w P.. Od wypadku matki G. N. mieszkał sam w domu.</p> <p>W dniu 5 lutego 2020 roku P. C. pokłócił się ze swoją partnerką K. P.. W godzinach</p>	<p>zeznania M. P. (1)</p> <p>wyjaśnienia P. C.</p> <p>zeznania U. K.</p> <p>M. B.</p> <p>J. S.</p> <p>paragon</p> <p>wyjaśnienia P. C.</p> <p>opinia z sekcji zwłok</p> <p>zeznania P. P. (1)</p> <p>wyjaśnienia P. C.</p> <p>zeznania Ł. P.</p> <p>wyjaśnienia P. C.</p> <p>zeznania W. P.</p> <p>Ł. R.</p> <p>zeznania Ł. P.</p> <p>wyjaśnienia P. C.</p> <p>zeznania M. P. (1)</p> <p>S. S.</p> <p>T. S.</p> <p>protokoły oględzin</p> <p>wyjaśnienia P. C.</p> <p>opinia z sekcji zwłok</p> <p>opinia toksykologiczna</p>	<p>3-7</p> <p>623-627</p> <p>64-65</p> <p>67-68</p> <p>70-71</p> <p>337</p> <p>623-627</p> <p>680-690</p> <p>541</p> <p>623-624</p> <p>717-718</p> <p>623-627</p> <p>178-179</p> <p>181-182</p> <p>717-718</p> <p>623-627</p> <p>3-7</p> <p>29-31</p> <p>25-27</p> <p>94-96, 142-143</p> <p>623-627</p> <p>680-690</p> <p>693-694</p> <p>(...)- (...)</p>	

wieczornych pojechał swoim samochodem do warsztatu przy ul. (...). Najpierw sam spożywał alkohol w postaci dwóch tzw. małek wódki żytniej miętowej, a następnie wziął cztery piwa, poszedł do G. N. i wspólnie je wypili. Później dał pokrzywdzonemu pieniądze i ten poszedł zakupić jeszcze alkohol.

G. N. zrobił zakupy w sklepie (...) około godziny 20:40. Kupił butelkę wódki Ż., chleb oraz czteropak piwa po 0,5 litra każde.

Po powrocie do domu, mężczyźni dalej spożywali alkohol. P. C. siedział na fotelu, a G. N. na łóżku.

W pewnej chwili doszło pomiędzy nimi do kłótni. G. N. powiedział do oskarżonego „Co ci się p.” i trzymał w ręce nóż. Zaczęli się szarpać, P. C. wytrącił mu nóż z ręki, po czym zaczął zadawać mu ciosy tym nożem w okolicę pleców pod łopatką z prawej strony zadając mu łącznie trzynaście ciosów.

opinia psychiatryczna
wywiad środowiskowy
karta karna

(...)- (...)
603

P. C. pozostał w tym pomieszczeniu do godzin rannych. G. N. leżał na brzuchu na podłodze. Był martwy. Oskarżony zaczął sprzątać. Kieliszki, puszki, butelkę po wódce, leżący na stole zakrwawiony nóż schował do reklamówki, ogarnął łóżko, wytarł rękawem kurtki klamki, po czym zamknął kluczymi drzwi od pomieszczeń zajmowanych przez pokrzywdzonego, wychodzących na tył domu i klucze te również wrzucił do reklamówki.

Okolo godziny 08:00, w dniu 6 lutego 2020 roku, przyjechał do warsztatu jego ojciec A. C. (2). Przywiózł go P. P. (1). Ojciec pomagał oskarżonemu w pracy.

P. C. powiedział ojcu, że chyba zabił G.. Obaj wsiedli do samochodu oskarżonego marki F. (...) i pojechali po Ł. P. do S.. Po drodze wyrzucili reklamówkę z puszkami, kieliszkami i butelką od wódki. Ł. P. również pomagał

w warsztacie i oskarżony zawsze przywoził go do pracy.

Około godziny 08:30 zabrali Ł. P. ze S. i wrócili przed godziną 09:00 do warsztatu. Po drodze oskarżony zmienił samochód na większy, tj. M. (...), ponieważ mieli załadować na niego meble i jechać do S. na rynek. Ł. P. nic nie wiedział o zabójstwie G. N..

Około godziny 11:00, na posesję przyjechał W. P. z Ł. R. samochodem ciężarowym marki M. (...) z węglem. We wcześniejszych latach węgiel sprzedawali A. N.. A. C. (2) poinformował W. P., że A. N. jest w szpitalu, a G. nie widział od trzech dni. Mężczyźni odjechali.

Około godziny 13:00 P. C., jego ojciec i Ł. P. wyjechali z warsztatu samochodem marki M. (...) załadowanym meblami. Najpierw pojechali do domu oskarżonego, gdzie ten umył się, przebrał, zabrał żywność, a następnie około godziny 14:00

wyruszyli do S.. A. C. (2) został w domu. Zawieźli meble do klienta, po czym w hotelu spędzili noc, a kolejnego dnia udali się na rynek w S..

Tego samego dnia, tj. w piątek, 7 lutego 2020 roku, około godziny 14:00, siostra G. M. P. wraz z córką S. S. i jej mężem T. S. udali się do domu przy ulicy (...) aby zabrać rzeczy A. N.. M. P. (1) otworzyła kluczem furtkę, a potem drzwi wejściowe do domu od strony ulicy. Zaczęła wołać brata, ale nikt nie odpowiadał. Zeszli na dół do suteryny i weszli do jego pokoju. Zobaczyli, że G. N. leży na podłodze. Początkowo myśleli, że jest pijany i śpi. Po chwili zobaczyli jednak krew w okolicy jego ucha, plamę na koszuli i małe plamy na podłodze. M. P. (1) przyłożyła palce do jego szyi i stwierdziła, że nie ma pulsu, że nie żyje. Jej córka zadzwoniła na numer alarmowy 112 - była wtedy godzina 14:36. Po dokonaniu zgłoszenia wyszli z domu i czekali na podwórku. Na

miejsce przyjechało pogotowie ratunkowe i policja.

Okolo godz. 15:00, S. S. zadzwoniła do P. C. i poinformowała go o śmierci G. N.. Oskarżony udał zdziwionego i zakończył rozmowę. W S. przebywał z Ł. P. do soboty: rano ponownie udali się na rynek, a potem wrócili do domu, tj. oskarżony wysadził Ł. P. w jego miejscu zamieszkania, a sam wrócił do R.. W nieustalonym dokładnie czasie i miejscu wyrzucił reklamówkę, w której znajdował się nóż i klucze.

Oskarżony zadając pokrzywdzonemu ciosy nożem spowodował u niego obrażenia w postaci ran klutych, w tym siedem drążących do klatki piersiowej, z których trzy spowodowały uszkodzenie mięszu płuca prawego i powierzchowne uszkodzenie wątroby, co spowodowało krwotok wewnętrzny i zewnętrzny, w wyniku czego doszło do zgonu.

	<p>Badania próbek krwi i moczu G. N. wykazały obecność alkoholu etylowego o stężeniu odpowiednio 3,1 promila oraz 2,7 promila.</p> <p>P. C. nie jest chory psychicznie, upośledzony umysłowo, nie jest uzależniony od alkoholu ani innych środków psychoaktywnych.</p> <p>W chwili popełnienia zarzucanego czynu był pod wpływem alkoholu i z tego tylko powodu miał ograniczoną , ale nie w stopniu znacznym, zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.</p> <p>W miejscu zamieszkania posiada dobrą opinię. Nie był dotychczas karany.</p>			
	<p>2. OCENA DOWODÓW</p>			
	<p>2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</p>			
	<p>Lp. faktu z pkt 1.1</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach uznania dowodu</p>	

			<p>Bezspornym jest, że w dniu 5 lutego 2020 roku, w godzinach wieczornych P. C. spotkał się z G. N.. Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że tego dnia pokłócił się ze swoją partnerką K. P. i pojechał samochodem do warsztatu stolarskiego. Ta okoliczność znajduje potwierdzenie w zeznaniach K. P., która przyznała, że pokłóciła się z P. C. i nocy z 5/6 lutego nie spędził w jej mieszkaniu. Klóćąc się, wymieniali między sobą wiadomości na M., przy czym ostatni kontakt miała z nim o godzinie 21:41, co odzwierciedla również wykaz połączeń telefonicznych.</p> <p>Wyjaśnienia oskarżonego wskazują, że będąc w warsztacie - najpierw sam spożywał alkohol, po czym poszedł do G. N. i dalej wspólnie pili. Następnie, na jego prośbę, pokrzywdzony udał się do sklepu po alkohol. Przed godziną 21:00 był widziany przez</p>	
--	--	--	---	--

pracowników sklepu (...) , gdy dokonywał zakupu między innymi butelki wódki.

Fakt ten potwierdziły pracownice sklepu: U. K., M. B. i J. S.. Następnie G. N. wrócił do domu, gdzie czekał na niego P. C., siedzieli razem w pokoju i pili tę wódkę.

Odnosnie dalszego przebiegu zdarzenia Sąd uznał za wiarygodne pierwsze wyjaśnienia oskarżonego złożone dnia 15 lutego 2020 roku i potwierdzone przez niego w dniu 10 czerwca 2020 roku. Wyjaśnienia te, w połączeniu z treścią opinii z sekcji zwłok pokrzywdzonego oraz treścią opinii z badań genetycznych wskazują na oskarżonego jako sprawcę zabójstwa G. N..

Oskarżony przyznał, że podczas wspólnego spożywania alkoholu doszło pomiędzy nimi do kłótni i szarpaniny. Nie pamiętał dobrze przebiegu zdarzenia. Pamiętał jedynie, że

w pewnej chwili G. N. powiedział do niego „Co ci się p.” i trzymał w ręku nóż. Wytrącił mu nóż z ręki, po czym jak przyznał, musiał go ugodzić, ale nie pamięta tego, obudził się rano pomiędzy godziną 7:00 a 8:00 leżąc na łóżku. G. leżał martwy na podłodze przy telewizorze na brzuchu.

Z opinii z sekcji zwłok, której wnioski Sąd w pełni podzielił wynika, że G. N. doznał kilkunastu ran kłutych, szczegółowo opisanych w opinii, usytuowanych na plecach pod łopatką z prawej strony oraz rany ciętej małżowiny usznej prawej. Obrażenia te zostały spowodowane działaniem narzędzia ostrego lub ostrokrawędzistego i mogły powstać wskutek działania noża. Bezpośrednią przyczyną zgonu pokrzywdzonego był uraz wielonarządowy, szczególnie uraz klatki piersiowej spowodowany licznymi ranami kłutymi z uszkodzeniem płuca

i wątroby, z krwotokiem wewnętrznym i zewnętrznym.

Treść opinii wskazuje, że aż 11 ran było zlokalizowanych na niewielkim prostokątnym polu o wymiarach 11 x 8 cm, przy czym długość kanałów ran wynosiła aż do około 19 cm. To doprowadziło Sąd do uznania, że oskarżony zadawał pokrzywdzonemu ciosy w plecy - celując wielokrotnie niemal w to samo miejsce, tj. pod łopatkę z prawej strony, przy czym ciosy zadawał ze znaczną siłą, o czym świadczy głębokość ran.

O sprawstwie oskarżonego świadczą też wnioski opinii z badań genetycznych, z których wynika, że w próbkach pobranych do badań z ujawnionego na miejscu zdarzenia śladu w postaci plamy koloru brunatno - czerwonego oraz wymazówek zabezpieczonych spod paznokci dłoni lewej i prawej G. N. stwierdzono cechy

DNA zgodne z profilem DNA P. C.. I tak:

- w próbie , w której stwierdzono obecność krwi ludzkiej, pobranej do badań z dwóch wymazówek, zabezpieczonych w trakcie oględzin miejsca zabójstwa, tj. pochodzących z substancji koloru brunatno – czerwonego znajdującej się na podłodze 95 cm od lewej ściany i 146 cm od przedniej ściany, stwierdzono DNA pochodzenia męskiego o profilu zgodnym z profilem DNA **P. C..** Oznaczony DNA nie pochodzi od G. N., M. P. (1), T. S., S. S., A. C. (2) i Ł. P.;

- w próbie, pobranej do badań z wymazówki zabezpieczonej spod paznokci dłoni lewej G. N. stwierdzono mieszaninę DNA pochodzącego od co najmniej dwóch osób. W mieszaninie tej zidentyfikowano wszystkie cechy DNA zgodne z tymi, które występują w profilu DNA **G. N.** oraz wszystkie cechy DNA zgodne z tymi, które występują w profilu DNA **P. C..**

Oznaczony DNA nie
pochodzi od M. P.
(1), T. S., S. S., A. C.
(2) i Ł. P.;

- w próbie, w
której stwierdzono
obecność krwi
ludzkiej, pobranej
do badań z
wymazówki
zabezpieczonej spod
paznokci dłoni
prawej G. N.
stwierdzono
mieszanie DNA
pochodzącego od
co najmniej dwóch
osób. W mieszaninie
tej wyznaczono
dominujący profil
DNA pochodzenia
męskiego zgodny z
profilem DNA **G. N.**
W domieszce DNA
stanowiącej składnik
mniejszościowy tej
mieszanki
zidentyfikowano
cechy DNA zgodne
w zakresie
oznaczonych
układów z tymi,
które występują w
profilu DNA **P. C.**
Oznaczony DNA nie
pochodzi od M. P.
(1), T. S., S. S., A. C.
(2) i Ł. P..

Wyniki powyższych
badań korespondują
z pierwotnie
przedstawianą przez
oskarżonego wersją
zdarzenia.

Trudno stwierdzić
jakie wyraźne
motywy i pobudki

skłoniły
oskarżonego do
tak drastycznego
zachowania wobec
znajomego, ale nie
można zapomnieć,
że tego dnia
oskarżony spożywał
alkohol, a to
zazwyczaj
wyołbrzymia
powody błahe,
rozluźnia hamulce
moralne, zwiększa
zuchwalstwo i
zmniejsza obawę
przed
odpowiedzialnością
za popełnione
przestępstwo.

Dodatkowo
oskarżony był wtedy
zdenerwowany
problemami natury
osobistej, ponieważ
pokłócił się ze swoją
partnerką, a w
zasadzie ostatecznie
rozstał się z nią,
na co wskazuje treść
rozmów pomiędzy
nimi. Kobieta kazała
mu zabrać wszystkie
swoje rzeczy z jej
mieszkania.

Pokrzywdzony też
był pod działaniem
alkoholu i to
bardzo silnym, na
co wskazują wyniki
opinii
toksykologicznej.

Stan faktyczny
sprawy wskazuje
więc, że głównym
powodem tak
gwałtownej reakcji
oskarżonego był
właśnie spożyty

wcześniej alkohol, co oczywiście nie może tłumaczyć jego zachowania. Wprawdzie z wyjaśnień oskarżonego wynika, że gdy doszło pomiędzy nim a pokrzywdzonym do kłótni i szarpaniny to widział w jego ręku nóż, ale jak przyznał, wytrącił mu go. Skoro więc wytrącił nóż, to niezrozumiałe jest dalsze zachowanie, kiedy to zadaje pokrzywdzonemu tym nożem aż kilkanaście ciosów w plecy. Ten fakt przeczy jego twierdzeniu, że musiał ugodzić pokrzywdzonego nożem, ale tego nie pamięta, bo przecież nie ugodził go raz, tylko wiele razy, przy czym lokalizacja ran i ich głębokość wskazuje, że zachowywał się tak, jakby wpadł w jakąś furję i celował wielokrotnie ze znaczną siłą, niejako na oślep w to samo miejsce na plecach. Jeśli wyrwał pokrzywdzonemu nóż, to przecież nie miał powodu żeby tak agresywnie go dalej atakować.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego składanym w dalszej fazie postępowania. Po złożeniu wyjaśnień w dniu 10 czerwca 2020 roku, w których oskarżony potwierdził swoje początkowe wyjaśnienia (omówione wyżej), w dniu 19 czerwca 2020 roku oskarżony napisał list do Prokuratora, w którym przedstawił inny przebieg zdarzenia, potwierdzony następnie podczas przesłuchania w dniu 18 września 2020 roku oraz na rozprawie. Z tej relacji wynika, że wspólnie z G. N. spożywał alkohol, po czym w zgodzie razem zasnęli, tj. G. na fotelu, on na łóżku. Nie było pomiędzy nimi żadnej kłótni ani szarpaniny. Rano obudził się i zobaczył, że pokrzywdzony leży na podłodze i nie żyje. Wtedy wszedł ojciec oskarżonego i powiedział, że ktoś musiał wejść w nocy i go zabić. Oskarżony chciał wezwać policję, ale ojciec mu zabronił twierdząc,

że będzie miał kłopoty, ponieważ razem pili. Kazał mu iść do samochodu, a sam przyszedł po chwili z reklamówką, do której włożył kieliszki, puszkę i butelkę po wódce. Te rzeczy ojciec wyrzucił do kosza na drodze do śmieci gdy jechali po Ł. P..

Porównując wyjaśnienia oskarżonego, od razu widać, że tu szerzej opisuje rolę ojca po przybyciu do warsztatu, przerzucając niejako na niego większą odpowiedzialność w zakresie zacierania śladów przestępstwa. Oczywiście rola ojca nie ma znaczenia dla ustalenia kwestii sprawstwa zabójstwa pokrzywdzonego, ponieważ on w tym nie uczestniczył.

W pierwotnych wyjaśnieniach oskarżony ograniczył się jedynie do stwierdzenia, że po przybyciu ojca do warsztatu, poinformował go, że chyba zabił G., przy czym ojciec w ogóle nie wchodził do suterenu, gdzie

leżał pokrzywdzony. Zdaniem Sądu zmiana wyjaśnień oskarżonego odnośnie roli ojca została spowodowana tym, że A. C. (2) zmarł 19 maja 2020 roku (k.991), wobec czego oskarżony zdecydował się wskazać, że to ojciec zabronił mu wezwać policji i to ojciec czynnie uczestniczył w zacieraniu śladów przestępstwa, przy czym jak już wyżej wskazano, te okoliczności nie mają znaczenia dla ustalenia winnego śmierci G. N.. Za nieprzekonywujące Sąd uznał również twierdzenia oskarżonego, że w pierwotnych wyjaśnieniach przyznał się, ponieważ wiedział, iż ojciec również został zatrzymany, a ze względu na zły stan zdrowia, ojciec mógłby nie przetrwać izolacji. Twierdzenie to jest o tyle niezrozumiałe, że z tych pierwotnych wyjaśnień i tak wynika, że oskarżony powiedział ojcu, że chyba zabił G., że jadąc z ojcem po Ł. P. – wyrzucił reklamówkę z

kieliszkami,
puszkami i butelką
od wódki Trudno
więc przyjąć, że
chronił ojca,
ponieważ z tych
wyjaśnień wynika,
że ojciec wiedział
o zabójstwie, a
mimo to nie wezwał
policji, pogotowia
ratunkowego,
pomagał zacierać
ślady przestępstwa,
co przecież narażało
go na
odpowiedzialność
karną. To prowadzi
do wniosku, że
gdyby oskarżony
rzeczywiście chciał
chronić ojca, to
nie wyjaśniałby, iż
powiedział ojcu, że
chyba zabił G..

Sąd nie dał wiary
również
wyjaśnieniom w
dalszej części, w
których oskarżony
podał, że podczas
badań
poligraficznych był
nakłaniany przez
policjanta do
przyznania się,
straszony, iż jego
ojciec tego nie
wytrzyma, że
dyktowano mu treść
pisemnego
oświadczenia o
przebiegu zdarzenia.
Biegły z zakresu
badań
poligraficznych K.
B. stanowczo
zaprzeczył aby
zmuszał

oskarżonego do składania określonej treści wyjaśnień albo mu dyktował, co ma pisać. Zeznał, że oskarżony sam mówił o zdarzeniu, sam również pisał oświadczenie, przy czym był zdenerwowany. Był przy tym obecny zastępca Naczelnika D. Z., przyjechał również Prokurator i oskarżony nikomu nie zgłaszał jakichkolwiek zastrzeżeń. Słowa K. B. znajdują potwierdzenie w zeznaniach D. Z., który również stwierdził, że oskarżony samodzielnie i dobrowolnie opowiadał o zdarzeniu, nie był zmuszany do jakichkolwiek twierdzeń i sam pisał oświadczenie. Należy zaznaczyć, że w dniu 15 lutego 2020 roku oskarżony był przesłuchiwany przez Prokuratora i składając wyjaśnienia opisywał przebieg zdarzeń nie zgłaszając żadnych uwag i zastrzeżeń do sposobu prowadzenia wcześniejszego badania poligraficznego.

Jego późniejsze twierdzenia, że nie zmienił od razu wyjaśnień, ponieważ nie chciał denerwować Prokuratora Sąd uznał za niewiarygodne. Te wyjaśnienia bowiem, złożone przed Prokuratorem potwierdził podczas kolejnego przesłuchania w dniu 10 czerwca 2020 roku, a więc po upływie czterech miesięcy od pierwszego przesłuchania.

Dopiero później zdecydował się na zmianę swojej relacji o zdarzeniu, ale w ocenie Sądu nie jest ona prawdziwa i przekonująca.

Stan faktyczny sprawy wskazuje jednoznacznie, że do zabójstwa G. N. doszło w nocy z 5/6 lutego 2020 roku.

W ocenie Sądu nieprawdopodobnym jest aby tego zabójstwa nie dokonał oskarżony, a jakaś inna osoba. Trudno wyobrazić sobie aby ta osoba weszła do pomieszczenia, w którym oprócz pokrzywdzonego był przecież cały czas obecny oskarżony i

po cichu, nie budząc oskarżonego, zadała pokrzywdzonemu kilkanaście ciosów nożem, pozbawiając go życia. Mogłaby się przecież obawiać, że oskarżony ją zobaczy. Gdyby zabójstwa dokonała inna osoba, to trudno też zrozumieć postawę P. C. polegającą na niezawiadomieniu policji i pogotowia ratunkowego. On, wręcz przeciwnie, zamiast tak uczynić, to zaczął zacierać ślady przestępstwa. Niewątpliwym jest, że w momencie ujawnienia zwłok G. N., drzwi prowadzące do suterenu od strony podwórka były zamknięte i nie było kluczy od tych drzwi. Ten stan rzeczy odpowiada pierwotnej wersji zdarzenia, w której oskarżony podał, że zamknął drzwi, a klucze wyrzucił. W później składanych wyjaśnieniach stwierdził, że drzwi nie zamykał i kluczy nie brał, czym zasugerował, że ktoś inny musiał wejść w nocy, zamknąć drzwi i zabrać klucze. Gdyby jednak tak było, to powstaje pytanie - w jaki sposób później tymi

samymi drzwiami wyszedł oskarżony? Gdyby drzwi zostały wcześniej zamknięte, to nie mógłby w ogóle wyjść na zewnątrz, a przecież przez te drzwi wyszedł, co sam stwierdził.

I wreszcie ostatnią, bardzo istotną kwestią jest to, że w plamie krwi znajdującej się na podłodze w pomieszczeniu, w którym doszło do zabójstwa oraz w dwóch wymazówkach pobranych spod paznokci obu dłoni pokrzywdzonego stwierdzono cechy DNA zgodne z profilem DNA oskarżonego. Na miejscu zdarzenia zostały zabezpieczone różne ślady, materiał porównawczy został pobrany do badań genetycznych również od innych osób, ale stwierdzono tylko DNA oskarżonego. Wyniki badań genetycznych potwierdzają pierwotną wersję zdarzenia. W późniejszej relacji oskarżony zaprzeczył aby szarpał się z pokrzywdzonym, ale

jak w takiej sytuacji wy tłumaczyć obecność jego DNA pod paznokciami pokrzywdzonego. Niewątpliwym jest, że do pozostawienia DNA mogło dojść tylko w przypadku bezpośredniego kontaktu dłoni pokrzywdzonego z ciałem oskarżonego, np. poprzez choćby lekkie drapanie nie pozostawiające śladów (taki wniosek wynika też z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej). To więc wyklucza późniejszą wersję oskarżonego, według której nie szarpał się z pokrzywdzonym. Oskarżony na rozprawie podał, że będąc u G. N. nie skaleczył się, nie leciała mu krew, co również powoduje niemożność racjonalnego wytłumaczenia obecności jego DNA w zabezpieczonej na miejscu zdarzenia plamie krwi. Jednocześnie dodatkowo przemawia za prawdziwością pierwotnej relacji o zajściu.

Niewątpliwym jest, że G. N. pozostawał w konflikcie na tle majątkowym ze

swoją siostrą M. P. (1). Nadużywał alkoholu, nigdzie nie pracował i miał opinię samotnika. Matka zdecydowała, że posesję odziedziczy po niej córka, ale G. N. miał prawo zamieszkiwać w domu dożywotnio. Po wypadku, A. N. dała córce klucze od domu aby mogła przywozić jej potrzebne rzeczy. W dniu 29 stycznia 2020 roku M. P. (1) pojechała tam wspólnie ze swoją córką S. S. i jej mężem T. S.. Jednak brat nie chciał jej wpuścić do domu, wobec czego wezwała interwencję policji i dopiero w asyście policjantów zabrała rzeczy matki. Na prośbę A. N. także czynsz za wynajem warsztatu P. C. miał przekazywać M. P. (1). Nieżyjąca już A. N. (zmarła 16 marca 2020 roku – k. 990) podczas przesłuchania na etapie śledztwa przyznała, że już wcześniej postanowiła dokonać sprzedaży domu, ponieważ nie było jej stać na jego utrzymanie, a po wypadku potrzebne

były pieniądze na jej leczenie.

W dniu 31 stycznia 2020 roku S. S. przyjechała ze swoim mężem do P. C. po czynsz i podczas rozmowy zaproponowała mu sprzedaż posesji. P. C. miał zastanowić się i dać odpowiedź do końca lutego, przy czym jak wyjaśnił w toku postępowania - nie był zainteresowany kupnem, ponieważ miał już upatrzoną inną, tańszą działkę. Tego dnia S. S. i jej mąż weszli do domu i zabrali z pomieszczeń zajmowanych przez babcię telewizor aby zawieźć go do (...).

O sprzedaży S. S. rozmawiała też ze swoimi znajomymi W. C. i M. P. (2), prowadzącymi biuro pośrednictwa sprzedaży nieruchomości, po czym wspólnie ze swoją matką postanowiła wystawić posesję na sprzedaż.

W dniu 6 lutego 2020 roku ukazało się na stronie internetowej ogłoszenie o sprzedaży posesji w trzech wariantach: -

dom plus działka o pow. ok. 500 m² za 80.000zł., - warsztat plus działka o pow. 3.500m² za 170.000 zł., - dom plus warsztat plus cała działka za kwotę 250.000 zł.). W ogłoszeniu pominięto kwestię prawa dożywotniego zamieszkiwania G. N..

Był to dzień, w którym pokrzywdzony już nie żył, bo jak wynika z przedstawionych wyżej ustaleń faktycznych, do jego zabójstwa doszło w nocy z 5 na 6 lutego 2020 roku.

Zdaniem Sądu, istniejący konflikt na tle majątkowym i działania rodziny zmierzające do sprzedaży posesji, w której prawo zamieszkiwania miał pokrzywdzony, nie zmieniają oceny odnośnie sprawstwa zabójstwa G. N.. Brak jest bowiem jakichkolwiek dowodów wskazujących, że inna osoba, w tym ktoś z członków rodziny był w nocy z 5 na 6 lutego w domu przy ulicy (...) i uczestniczył w tej zbrodni. Materiał porównawczy do

badań genetycznych został pobrany nie tylko od oskarżonego i jego ojca ale również od Ł. P. i członków rodziny pokrzywdzonego, tj. M. P. (1), S. S. i T. S.. Badania genetyczne śladów zabezpieczonych w pomieszczeniu, w którym doszło do zabójstwa wykazały wyłącznie obecność cech DNA zgodnych z profilem DNA oskarżonego, a nie jakichś innych osób. Nadto należy pamiętać, że tej nocy oskarżony cały czas przebywał wspólnie z pokrzywdzonym w tym samym pomieszczeniu, dodatkowo był znany rodzinie pokrzywdzonego, wobec czego za nieprawdopodobne należy uznać, mając na uwadze późniejsze wyjaśnienia oskarżonego, żeby w tej sytuacji któraś z tych osób weszła do tego pomieszczenia i w jego obecności dokonała takiej zbrodni. Dlatego jeszcze raz podkreślić należy, że analiza wszystkich dowodów zebranych w sprawie doprowadziła Sąd do uznania za

wiarygodne i
prawdziwe
pierwotne
wyjaśnienia
oskarżonego, o czym
już wyżej napisano.

Dla kwestii ustalenia
sprawstwa
zabójstwa
pokrzywdzonego nie
miały znaczenia
zeznania świadka
S. R.. Sąsiad
pokrzywdzonego
zeznał, że w
czwartek 6 lutego, w
godzinach
11:00-12:00 widział
przez okno, że
na posesję G. N.
przyjechali T. S. i S.
S. czarnym M. tzw.
E.. Pojazd zatrzymał
się we wjeździe
bramy, częściowo na
chodniku częściowo
na ulicy, po czym
oboje wysiedli z
niego i weszli na
posesję, nie wie
ile czasu tam byli
i kiedy odjechali.
S. R. zeznał
również, że dwa dni
wcześniej, chyba we
wtorek, w godzinach
popołudniowych
podjechał na tą
posesję terenowy M.,
wysiadła z niego
S. S. i weszła
na posesję, a po
około 30 minutach
samochód odjechał.
Podczas kolejnego
przesłuchania,
przeprowadzonego
tego samego dnia
świadek zeznał, że

jednak S. S. przyjechała w środę a nie we wtorek. Zarówno S. S. jak i T. S. stanowczo zaprzeczyli aby w tych dniach byli na wskazanej posesji. Potwierdza to relacja oskarżonego, jego ojca oraz Ł. P., którzy w dniu 6 lutego w godzinach od około 09:00 do około 12:30 przebywali w warsztacie, ładowali meble na samochód przed wyjazdem do S. i nie widzieli aby w tym czasie przyjechali tam S. S. i T. S.. Nadto na rozprawie S. R. zeznał, że nie jest pewny czy 6 lutego 2020 roku widział S. S. i T. S., bo nie przywiązywał do tego tak dużej wagi. Przyznał, że mogło to być także trzy dni wcześniej, 4 lub 3 lutego 2020 roku. Analizując zeznania świadka należy także zauważyć, że do zabójstwa G. N. doszło w nocy z 5 na 6 lutego 2020 roku, a więc nawet gdyby hipotetycznie założyć, że S. S. była na tej posesji w dniu 5 lutego – to wtedy G. N. jeszcze żył, na co wskazują zeznania pracownika sklepu (...), które widziały go przed

			godziną 21:00 i wyjaśnienia samego oskarżonego, a przy założeniu, że była tam rzeczywiście z mężem w dniu 6 lutego – to G. N. już wtedy nie żył, co wynika z wyjaśnień oskarżonego.	
			Zeznania pozostałych świadków wymienionych w akcie oskarżenia nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.	
	3. PODSTAWA PRAWNA WYROKU			
		Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
		3.1. Podstawa prawna skazania zgodna z zarzutem 3.2. Podstawa prawna skazania niezgodna z zarzutem	1.	P. C.
	Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
	Opisana w art. 148 § 1 kk zbrodnia zabójstwa			

jest okrutnym i zasługującym na szczególne potępienie przestępstwem, gdyż każdy kto się jej dopuszcza godzi w najwyższe z chronionych dóbr, jakim jest życie drugiego człowieka. Dla ustalenia zamiaru pozbawienia życia konieczne jest by analiza całokształtu okoliczności przedmiotowych (tj. rodzaj, rozmiary użytego narzędzia, ilość uderzeń, siłę, z jaką zostały zadane, umiejscowienie ciosów, przebieg rany) i podmiotowych (tj. właściwości i warunki osobiste sprawcy, jego dotychczasowy tryb życia, pobudki, motywy działania, stosunki panujące między sprawcą a pokrzywdzonym, okoliczności, tło zajścia, zachowanie się przed i po popełnieniu czynu) wskazywała na to, że sprawca powodując uszkodzenia ciała chciał lub godził się na najpoważniejszy skutek swego działania – śmierć osoby pokrzywdzonej.

Analiza powyższych okoliczności, a szczególnie sposób działania i rodzaj użytego środka doprowadziła Sąd do uznania, że P. C. dokonał zabójstwa G. N., przy czym jego działanie było umyślne i towarzyszył mu zamiar bezpośredni. Niewątpliwie pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym doszło do kłótni. Trudno stwierdzić, co było jej powodem, ale nie można zapomnieć, że obaj mężczyźni znajdowali się pod działaniem alkoholu, a oskarżony dodatkowo był zdenerwowany swoją osobistą sytuacją, ponieważ tego dnia pokłócił się ze swoją partnerką. Stan faktyczny wskazuje, że mężczyźni pokłócili się, a w ręku G. N. pojawił się nóż. Doszło pomiędzy nimi do szarpaniny, przy czym oskarżony wytrącił mu ten nóż z ręki, a następnie zaczął zadawać nim ciosy pokrzywdzonemu w plecy. Nie był to jeden cios, a wiele

ciosów zadawanych ze znaczną siłą, na oślepię, celowanych w to samo pole, tj. w plecy, pod prawą łopatkę. Oskarżony postępując w ten sposób, jako człowiek dysponujący normalnym doświadczeniem życiowym, nie mógł nie zdawać sobie sprawy, że atakowanie tak ważnej części ciała może doprowadzić do śmierci pokrzywdzonego. Fakt zadania kilkunastu ciosów nożem, powodujących głębokie rany (długość kanałów ran do około 19 cm) doprowadził Sąd do uznania, że oskarżony swoim zachowaniem chciał zabić G. N. i skutek ten nastąpił.

Głównym powodem tak brutalnego działania był niewątpliwie wcześniej spożyty alkohol. To on spowodował tak agresywną reakcję oskarżonego, co oczywiście nie może usprawiedliwiać jego zachowania. Oskarżony nie udzielił żadnej pomocy pokrzywdzonemu, a

	<p>po dokonaniu zabójstwa pozostawił go leżającego na podłodze w mieszkaniu. Sam próbował ukryć swój udział zacierając ślady przestępstwa, tj. pozbywając się narzędzia zbrodni oraz rzeczy, których dotykał w czasie pobytu u pokrzywdzonego, tj. kieliszków, butelki od wódki i puszek. Te wszystkie przedstawione wyżej okoliczności wskazują na działanie z zamiarem bezpośrednim dokonania zabójstwa G. N..</p>			
	<p>4. KARY, ŚRODKI KARNE, PRZEPADEK, ŚRODKI KOMPENSACYJNE I ŚRODKI ZWIĄZANE Z PODDANIEM SPRAWCY PRÓBIE</p>			
	<p>Oskarżony</p>	<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>
	<p>P. C.</p>	<p>1 3, 4</p>		<p>Na korzyść oskarżonego poczytano:</p>

- dotychczasową niekaralność,

- dobrą opinię środowiskową,

Na niekorzyść uwzględniono:

- działanie pod wpływem alkoholu,

- fakt nieuzasadnionego, nagłego i agresywnego zaatakowania G. N. nożem oraz zadanie wielu ciosów ze znaczną siłą,

- nieudzielenie pokrzywdzonemu żadnej pomocy,

- niezawiadomienie policji o zaistniałym zdarzeniu i zacieranie śladów przestępstwa.

W ocenie Sądu wymierzona kara 11 lat pozbawienia wolności jest współmierna do stopnia winy oskarżonego, wagi czynu, stopnia jego społecznej szkodliwości oraz czyni zadość ustawowym dyrektywom wymiaru kary.

Sąd orzekł o zwrocie osobom uprawnionym dowodów rzeczowych

				zabezpieczonych w toku postępowania oraz o przypadku na rzecz Skarbu Państwa i zniszczeniu zabezpieczonych w sprawie dowodów rzeczowych.
5. INNE ROZSTRZYGNĘCIA ZAWARTE W WYROKU				
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności	
	2		Na podstawie art. 63§1 kk zaliczono oskarżonemu na poczet kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w tej sprawie od 13 lutego 2020r., godz. 20:15	
7. KOSZTY PROCESU				
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności			
5 6	Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej zwrot kosztów zastępstwa procesowego w oparciu o § 11 ust. 2 pkt 5, § 17			

pkt 1 rozporządzenia
Ministra
Sprawiedliwości z
dnia 22 października
2015 roku w sprawie
opłat za czynności
adwokackie (Dz.U.
poz. 1800 z późn.
zm.).

Zgodnie z
art.624§1kk i art.17
ust 1 ustawy z
23 czerwca 1973
roku o opłatach w
sprawach karnych-
Dz.U. z 1983r.
Nr 49, poz.223 z
późniejszymi
zmianami Sąd
zwolnił oskarżonego
od kosztów
sądowych i przejął je
na rachunek Skarbu
Państwa uznając, że
uiszczenie ich byłoby
dla niego zbyt
uciążliwe ze względu
na orzeczoną
długoterminową
karę pozbawienia
wolności.

8. PODPIS